

Tadeusz Oracki

Arnold Kwietniowski - zapomniany dziennikarz polski z Królewca

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 531-538

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Oracki

Arnold Kwietniowski – zapomniany dziennikarz polski z Królewca

1

W latach 1929–1931 w prasie warszawskiej (głównie w „Gazecie Polskiej” i „Gazecie Warszawskiej”) oraz krakowskiej („Ilustrowany Kurier Codzienny”) ukazywały się systematycznie artykuły na temat Prus Wschodnich, Niemiec oraz sytuacji ludności polskiej w Niemczech, podpisywane przeważnie kryptonimem akw, A. K., K., A. KW., A. Kw., KW, rzadziej pseudonimem Ad. Wełtawski. Niektóre teksty ukazywały się jako anonimowe i tylko nieliczne podpisywał królewiecki korespondent pełnym nazwiskiem i skrótem imienia, przeważnie jako A. Kwietniowski.

Kim był dziennikarz, który jako korespondent prasy polskiej w Królewcu napisał w latach trzydziestych więcej artykułów o Prusach Wschodnich niż wszyscy ówcześni dziennikarze polscy?¹

Los okazał się niesprawiedliwy dla człowieka, który całe życie poświęcił pracy na rzecz odrodzenia narodowego, sprawiedliwości społecznej i oświaty demokratycznej. Nie znajdziemy jego nazwiska w żadnym opracowaniu dziejów prasy (nawet w kilkutomowej publikacji *Historia prasy polskiej* pod redakcją Jerzego Łojka), pominięto go w słownikach dziennikarzy, w *Polskim słowniku biograficznym*², a nawet w trzytomowym *Słowniku biograficznym Ziemi Cieszyńskiej* (opracowanym przez J. Golca i S. Bojłę, Cieszyn 1993–1998). Dziwić musi także fakt, że nazwisko Kwietniowskiego nie jest znane badaczom ruchu polskiego w Niemczech i Prusach Wschodnich. Nie wiedzą o nim nic także współcześni działacze kulturalni na Śląsku Cieszyńskim³. Wymieniono go zaledwie jako publicystę w *Słowniku pseudonimów pisarzy polskich* (t. 4, Wrocław 1996). Jedyny, krótki i niepełny biogram Kwietniowskiego, z uzasadnionych powodów ograniczony do jego działalności w ruchu socjalistycznym, opracował Józef Pilch⁴.

2

Arnold Kwietniowski (poprzednie nazwisko Kleinzeler) urodził się na Śląsku około 1890 r. Ukończył gimnazjum i pracował jako urzędnik. Już we wczesnej młodości włączył się w nurt działalności społecznej i politycznej w ruchu socjalistycznym na Śląsku Cieszyńskim. Przed rokiem

1 Autor artykułu znalazł w różnych dziennikach i czasopismach ponad 250 artykułów Kwietniowskiego.

2 Wg informacji udzielonej autorowi 4 VI 2004 r., redakcja PSB nie posiada również jego nazwiska w swych kartotekach.

3 Ogłoszony przez autora w „Głosie Ziemi Cieszyńskiej” (27 VIII 2004) apel w sprawie Kwietniowskiego pozostał bez echa, podobnie jak skierowana w tym samym czasie i w tej samej sprawie prośba do redakcji „Zwrotu” – kulturalno-społecznego miesięcznika Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego z siedzibą w Czeskim Cieszynie.

4 *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, pod red. F. Tycha, t. 3, Warszawa 1992, ss. 617–618.

1914 działał w Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska (PPSD) i w Stowarzyszeniu Polskich Robotników i Robotnic „Siła” na Śląsku Cieszyńskim⁵. Z jego inicjatywy i pod jego redakcją (od kwietnia 1919 do końca 1923 r.) wydawano we Frysztacie pismo dla młodzieży – miesięcznik „Oświata”⁶. Jednocześnie pełnił obowiązki redaktora „Górnika”, wygłaszał liczne odczyty, zakładał biblioteczki i kółka samokształceniowe zraszające młodzież.

Na łamach wymienionych i innych czasopism śląskich reprezentował Kwietniowski nurt narodowy, agitował za przyłączeniem Śląska Cieszyńskiego do Polski, a po jego podziale stał się jednym z czołowych działaczy walczących o prawa mniejszości polskiej w Czechosłowacji. Aresztowany przez władze czeskie w 1919 r. został wkrótce zwolniony na skutek interwencji kierownictwa PPSD⁷.

20 lutego 1921 r. Kwietniowski uczestniczył w zjeździe delegatów partii polskich działających po stronie czeskiej: PPS i lewicowej Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej w Republice Czechosłowackiej, które połączyły się w jedną partię pod nazwą Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej (PSPR)⁸.

Gdy w przeprowadzonym w Czechosłowacji spisie ludności (16 lutego 1921) działacze polscy dopatrzili się nieprawidłowości, trzyosobowa delegacja PSPR z Kwietniowskim na czele udała się na spotkanie z premierem Republiki Czechosłowackiej – Janem Černým. Bezskuteczne okazały się żądania delegacji, by do komisji spisowych dopuścić przedstawicieli ludności polskiej⁹.

Podczas XVII Kongresu PPS w Warszawie (21–25 maja 1920) Kwietniowski jako delegat Śląska Cieszyńskiego należał do grupy partyjnej, która opowiedziała się za udziałem PPS w rządzie¹⁰.

W lutym 1921 r. Kwietniowski i Ludwik Lizak jako dwaj przedstawiciele Śląska Cieszyńskiego weszli w skład pięcioosobowej delegacji PPS, która w charakterze gości–obserwatorów uczestniczyła w Międzynarodowej Konferencji Socjalistycznej w Wiedniu¹¹.

W tym czasie Kwietniowski mieszkał we Frysztacie, gdzie redagował „Robotnika Śląskiego” (1920–1925) i był członkiem (od 13 listopada 1921 r.) Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej w Czeskim Cieszynie. Był delegatem PSPR na XIX Kongresie PPS w Krakowie (30 grudnia 1923–2 stycznia 1924).

Kwietniowski, który znał dobrze język niemiecki i czeski, w 1926 r. został pracownikiem Polskiej Agencji Telegraficznej i jako korespondent „Robotnika” (centralnego organu PPS), „Robotnika Śląskiego”, „Naprzód” i „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” przeniósł się do Pragi czeskiej¹². Pisał na tematy polsko-niemieckie, poruszał sprawy Polaków w Czechosłowacji i wydał książkę o prezydencie tego kraju, Tomaszu G. Masaryku¹³.

5 J. Pilch, *Z dziejów robotniczego stowarzyszenia kulturalno-oświatowego „Siła” na Śląsku Cieszyńskim (1908–1939)*, Opole 1987, ss. 14–16, 82.

6 M. Przywecka-Samecka, J. Reiter, *Bibliografia polskich czasopism śląskich (do 1939 r.)*, Wrocław 1960; E. Jagielska, *Katalog czasopism polonijnych XIX i XX wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich*, Wrocław 1996, ss. 208–209.

7 K. Więch, *Polska Partia Socjalistyczna 1918–1921*, Warszawa 1978, s. 178.

8 *Zarys dziejów Śląska Cieszyńskiego*, Ostrawa – Praga 1992, s. 90.

9 M. K. Kamiński, *Konflikt polsko-czeski 1918–1921*, Warszawa 2001, s. 396.

10 K. Więch, op. cit., s. 227.

11 B. Drobner, *Bezustanna walka*, t. 2: *Wspomnienia 1919–1935*, Warszawa 1965, s. 29.

12 F. Kulisiewicz, *Polacy w Czechosłowacji*, Frysztat 1929, s. 71; J. Chlebowczyk, *Nad Olzą*, Katowice 1971, s. 171; Z. Jasiński, *Działalność kulturalno-oświatowa Polaków za Olzą (1920–1938)*, Opole 1990, s. 45, 103, 121, 154; J. Pilch, *Kwietniowski Arnold*, w: *Słownik biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego*, pod red. F. Tycha, t. 3, Warszawa 1992, s. 616.

13 A. Kwietniowski, *Tomasz G. Masaryk. Życie i dzieło*, Frysztat 1926.

Od 1927 r. przebywał w Warszawie; działał w Klubie sportowym „Skra” przy kole Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR) na Powązkach i był członkiem redakcji młodzieżowego czasopisma „Powązkowski Turowiec”¹⁴.

3

Polityczne i dziennikarskie doświadczenie Kwietniowskiego, jego oddanie i poświęcenie sprawom narodowym i społecznym, było nie tylko dostrzegane, ale i doceniane przez współczesnych, toteż nic dziwnego, że jego osobą zainteresowali się dwaj znani publicyści i działacze obozu Józefa Piłsudskiego, którzy kierowali największymi agencjami prasowymi w Polsce: Roman Starzyński z Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT) i Tadeusz Hołówko z Agencji Telegraficznej Express (ATE).

Jak już wspomniano, Kwietniowski znał świetnie język niemiecki i czeski, a więc spełniał dodatkowe warunki, by objąć funkcję korespondenta obu tych agencji na terenie Prus Wschodnich. Skierowano go do Królewca, gdzie przebywał w latach 1929–1931. Teren, na którym przyszło mu pracować, nie należał do łatwych. Po wyborach parlamentarnych w Niemczech w 1928 r. można zauważyć narastanie dyskryminacji ludności polskiej¹⁵. Już wcześniej, w latach 1919–1920, gdy zaczęły powstawać na Pomorzu, w Wolnym Mieście Gdańsku i w Prusach Wschodnich pierwsze placówki Polskiej Agencji Telegraficznej, jej przedstawiciele borykali się z wieloma trudnościami. Pierwszych korespondentów wysłała PAT już w 1919 r. nie tylko do Gdańska, ale i na tereny plebiscytowe w Cieszynie, Bytomiu, Olsztynie i Kwidzynie¹⁶.

Ze względu na terror ze strony różnych niemieckich organizacji, placówka w Olsztynie zaprzestała działalności już w 1919 r.¹⁷, a w Kwidzynie jej organizacja nie doszła do skutku „z powodu braku odpowiedniego na to stanowisko człowieka”¹⁸. Dopiero w kwietniu 1920 r. reaktywowano biuro prasowe PAT w Olsztynie, którym kierował Konrad Worwan-Nawrowski¹⁹.

Jeszcze trudniejsze warunki napotymano podczas organizowania placówki PAT w Królewcu. Dopiero w 1923 r. udało się ją utworzyć i pracowali tam jako korespondenci PAT m.in. Mieczysław Pogorzelski (od końca 1923 r.), Arnold Kwietniowski (1929–1931), Jan Lepkowski (1931–1932) i od 1933 Przemysław Szulc²⁰. Po 1934 r. brak informacji o stałych korespondentach PAT w Królewcu.

Oprócz przedstawicieli PAT na Pomorzu, w Gdańsku i Prusach Wschodnich, pracowali także dziennikarze Agencji Telegraficznej Express (powstałej w 1925 r.), która obok PAT należała do najważniejszych agencji w okresie międzywojennym. Była ona inspirowana przez Oddział II Sztabu Głównego i Ministerstwo Spraw Zagranicznych²¹.

14 PPS. *Wspomnienia z lat 1918–1939*, red. J. Durko, t. 1, Warszawa 1987, s. 317, 347, 349.

15 W. Wrzeziński, *Polski ruch narodowy w Niemczech 1922–1939*, Poznań 1970, ss. 204–216.

16 *Rocznik Polityczny i Gospodarczy*, 1932, ss. 530–531.

17 *Dwa dokumenty dotyczące działalności i składu personalnego Polskiej Agencji Telegraficznej*, do druku podał E. Rudziński, *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, 1974, t. 13, z. 2, s. 231.

18 *Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 roku. Wybór źródeł*, wydali: P. Stawecki i W. Wrzeziński, Olsztyn 1986, s. 253.

19 T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 r.)*, Warszawa 1983, s. 337.

20 E. Rudziński, *Polska Agencja Telegraficzna w latach 1918–1923*, *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, 1965, t. 4, z. 1, ss. 141–153; *Polska Agencja Telegraficzna. Warszawa 1918–1928*, Warszawa 1928; *Prasa*, 1931, z. 2, s. 10; *Rocznik Polityczny i Gospodarczy*, 1932, ss. 530–531, 541; 1933, s. 677, 678; 1934, ss. 561–562; R. Starzyński, *Agencje informacyjne. Dzieje, stan obecny i znaczenie prasowych agencji informacyjnych 1835–1936*, Warszawa 1936; S. Poręba, *Z dziejów Pomorskiej Agencji Prasowej w Grudziądzu (1924–1939)*, *Przegląd Zachodni*, 1983, Nr 4, ss. 65–74.

21 E. Rudziński, *Agencja Telegraficzna Express i Ofinor*, *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*, 1965, t. 4, z. 2, ss. 99–123. Sprostowanie S. Garzteckiego, *ibidem*, 1969, t. 8, z. 2, s. 295.

Arnold Kwietniowski był korespondentem dwóch agencji: PAT i ATExpress. Najwięcej jego artykułów ukazało się w „Gazecie Polskiej” (założonej w 1929 r.), która była organem rządzącego obozu pilsudczykowskiego. Jej założyciel i w latach 1929–31 redaktor naczelny, Adam Koc, pozyskał dla swojej gazety znanych pisarzy i publicystów, jak np. Juliusz Kaden-Bandrowski, Leon Pomirowski, Paweł Hulka-Laskowski, Waclaw Sieroszewski i Stanisław Wasylewski²².

Początkowo Kwietniowski pisał na tematy polsko-czeskie, litewskie i polsko-niemieckie, ale wkrótce niemal wyłącznie zajął się problematyką Prus Wschodnich w szerokim kontekście związków tej prowincji z Rzeszą; pisał o sprawach gospodarczych, politycznych i oświatowych, a szczególnie o wzrastającej w siłę partii hitlerowskiej, wreszcie o niemal tragicznej sytuacji ludności polskiej w Prusach Wschodnich. Wiele miejsca poświęcał wyborom do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego, analizując porównawczo udział w nich ludności polskiej. Szczególnie interesujące są jego sprawozdania i komentarze z obrad Sejmu Prowincjonalnego w Królewcu, w którego obradach systematycznie uczestniczył jako obserwator-korespondent zagraniczny. Wydobywał także publikacje Niemców, jak np. F. Scheidemanna, którzy poddawali krytyce szowinizm niemiecki²³, z oburzeniem pisał o socjaldemokratkach niemieckich oraz o naszej PPS, którzy wykazywali obojętność i milczeniem kwitowali prześladowania Polaków w Prusach Wschodnich²⁴. Gdy Niemcy obchodzili z wielką pompą dziesięciolecie wygranego w Prusach Wschodnich plebiscytu – Kwietniowski niezwykle trafnie, przy tej okazji, scharakteryzował przyczyny naszej klęski na tym terenie w lipcu 1920 r.²⁵

Kilka artykułów poświęcił Kwietniowski procesom politycznym wytoczonym w Olsztynie Franciszkowi Barczowi i redaktorowi Waclawowi Jankowskiemu²⁶, opisał dokładnie szyskanie władz litewskich wobec działaczy Związku Polaków w Niemczech: Kazimierza Donimirskiego i dr. Jana Kaczmarka²⁷ oraz napad w Szczytnie na studentów polskich z Czechosłowacji²⁸, uczestniczył w patriotycznej uroczystości zorganizowanej przez oddział Związku Polaków w Olsztynie 11 listopada 1930 r., m.in. z udziałem konsula Gieburowskiego, prezesa oddziału Związku Polaków w Niemczech – Kierczyńskiego oraz pięćdziesięciu czterech Mazurów z Michałem Kająką na czele²⁹, potępił antypolskie działania nowego biskupa warmińskiego, Kallera³⁰.

Większość swych korespondencji i artykułów pisał Kwietniowski w Królewcu, gdzie miał dostęp do bibliotek i prasy niemieckiej, ale wiele informacji zdobywał sam, przez swe wyjazdy i kontakty z Polakami w Olsztynie, Szczytnie, Kwidzynie, Kętrzynie, Malborku czy Gdańsku, często wyjeżdżał do Berlina i Lipska. Wiele artykułów dokumentował faktami z oficjalnych statystyk i opracowań niemieckich, o czym świadczą jego gruntowne i poparte przykładami wywody na temat uprzywilejowanej w Polsce mniejszości niemieckiej i szykanowanej w Niemczech mniejszo-

22 J. Seniów, *Oblicze ideowe i funkcja kulturalna „Gazety Polskiej” (1929–1939)*, Rocznik Historii Prasy Polskiej, 1998, t. 1, z. 1–2, ss. 49–67.

23 Niemiecki „aniol pokoju”, *Gazeta Polska* (dalej: GP), 1930 z 21 X, nr 290.

24 *Dlaczego milczą socjaliści? Olsztyn w listopadzie*, GP, 1930 z 4 XII, nr 333.

25 *Szał nacjonalizmu w Prusach Wschodnich. Olsztyn, w lipcu*, GP, 1930 z 20 VII, nr 197.

26 *Polacy w Niemczech przechodzą Golgotę. Prześladowania i znęcanie się władz pruskich*, GP, 1930 z 6 XII, nr 335.

27 *Pasmo udręczeń Polaków na Litwie*, GP, 1930 z 24 XI, nr 323.

28 *Zbiry niemieckie wspomagane przez policję napadają na studentów Polaków*, GP, 1930 z 27 VIII, nr 235.

29 *Jak Warmia uczciła rocznicę polskie*, GP, 1930 z 14 XI, nr 313.

30 *Nowy biskup warmijski – Niemcem*, GP, 1930 z 7 IX, nr 246.

ści polskiej³¹ oraz o źródłach i instytucjach niemieckich wspierających wszelkie antypolskie działania w Prusach Wschodnich³².

W lutym 1931 r. Kwietniowski ogłosił *Słowo do rozumnych Niemców* i – co znamienne – tekst ten podpisał pełnym imieniem i nazwiskiem³³. Podał w nim krytykę szowinistów niemieckich, którzy zatruwają stosunki polsko-niemieckie, zwłaszcza w Prusach Wschodnich i na Pograniczu, tymczasem w interesie Niemiec i Prus leżą dobre stosunki gospodarcze z Polską, która pragnie pokojowej współpracy we wszystkich dziedzinach życia.

Korespondencje i artykuły Kwietniowskiego w „Gazecie Warszawskiej”, która w okresie międzywojennym była czołowym organem Narodowej Demokracji, były podpisywane jedynie skrótem agencji ATE (Agencja Telegraficzna Express), dla której pracował także nasz publicysta. Tematyka była podobna i dotyczyła niemal wyłącznie Prus Wschodnich.

Najpopularniejszą gazetą informacyjną w Drugiej Rzeczypospolitej był krakowski „Ilustrowany Kurier Codzienny”, który w latach trzydziestych stał się ogólnokrajowym dziennikiem prorzadowym o nakładzie przekraczającym 200 tys. egzemplarzy. I tu znajdujemy kilkadziesiąt jego artykułów z lat 1929–1931. Dominowała w nich tematyka polsko-niemiecka i wschodniopruska, ale nie były to dosłownie przedruki z „Gazety Polskiej” czy z „Gazety Warszawskiej”. Najciekawsze z nich dotyczyły antypolskich uchwał Prowincjonalnego Sejmu w Królewcu, ruchu polskiego na Mazurach, finansowania osadnictwa niemieckiego na pograniczu polskim i zjazdu delegatów IV Dzielnicy Związku Polaków w Niemczech (1931)³⁴.

W ostatnim roku swego pobytu w Królewcu, Kwietniowski opublikował w warszawskim „Spółdzielczym Przeglądzie Naukowym” artykuł o niemieckiej spółdzielczości rolniczej w Prusach Wschodnich³⁵, w którym wykazał ścisły związek spółdzielczości rolnej w Prusach z położeniem rolnika w tej prowincji. Rolnictwo wschodniopruskie, ogromnie zadłużone, przeżywało wówczas kryzys, co spowodowało przymusową sprzedaż ziemi. W końcu 1929 r. istniały w Prusach Wschodnich trzy rolnicze związki, zrzeszające około 900 spółdzielni: Związek Wschodniopruskich Spółdzielni Raiffeisena (w Królewcu), Związek Spółdzielni Rolniczych dla Prus Wschodnich (także w Królewcu) i Związek Spółdzielni Gospodarczych dla Warmii (w Ornecie). W 1930 r. dwa pierwsze związki połączyły się organizacyjnie i pod względem rachunkowości w Związek Rolniczych Spółdzielni Raiffeisena w Królewcu (Verband landwirtschaftlicher Genossenschaften- Raiffeisen- e. V. in Königsberg).

Charakteryzując różnego typu spółdzielnie (kredytowe, towarowe i wytwórcze) Kwietniowski stwierdził, że „spółdzielczość rolnicza w tym kraju wybitnie agrarnym, przeżywającym nie lada kryzys gospodarczy, jest dziś czynnikiem pierwszorzędnej wagi, umożliwiającym szerokim masom wytwórców rolniczych przetrwanie ciężkich czasów, spowodowanych przez szalejącą w świecie kryzys rolny”³⁶. Ten spokojny w tonie i udokumentowany statystyką artykuł królewieckiego dziennikarza stanowi wyjątek w jego dorobku pisarskim. Znakomita większość jego artykułów pisana

31 *O los Polaków w Niemczech*, GP, 1930 z 15 III, nr 73; *Droga krzyżowa Polaków w Niemczech*, GP, 1930 z 17 X, nr 286.

32 *Niemcy zagraniczni pod opieką Rzeszy*, GP, 1930 z 18 IV, nr 107; *Niemcy zagraniczni – obrońcami Rzeszy*, GP, 1930 z 22 VI, nr 168.

33 *Słowo do rozumnych Niemców*, GP, 1931 z 25 II, nr 55.

34 *Rewolucyjne uchwały Sejmu Wschodniopruskiego*, Ilustrowany Kurier Codzienny (dalej: IKC), 1931 z 31 III, nr 90; *Ożywienie ruchu polskiego na Mazurach*, IKC, 1931 z 12 IV, nr 100; *Żelazny pierścień germański naokoło Polski – zacieśnia się*, IKC, 1931 z 14 III, nr 73; *Polacy z Warmii i Mazur oskarżają i apelują! „Jesteśmy wyjęci spod prawa”*, IKC, 1931 z 24 IV, nr 112.

35 A. Kwietniowski, *Spółdzielnie rolnicze w Prusach Wschodnich*, Spółdzielczy Przegląd Naukowy, 1931, z. 3–4, ss. 32–41.

36 *Ibidem*, s. 4.

byłą z myślą o interesie polskiej racji stanu i charakteryzowała się bezkompromisowością, demaskatorską krytyką imperialistycznych zapędów państwa niemieckiego, nie tylko wobec Polski, ale także Litwy i innych krajów bałtyckich. Taka postawa dziennikarza wywoływać musiała i wywoływała ostrą reakcję ze strony jego przeciwników, czego przykładem są polemiczne, a nawet napaśliwe artykuły niemieckie w prasie królewieckiej.

Kwietniowski nie miał łatwego życia w Królewcu. Miejscowe władze w różny sposób utrudniały mu pracę. Najważniejszy incydent miał miejsce 27 marca 1931 r., kiedy to oficjalny korespondent polski, jakim był Kwietniowski, został brutalnie usunięty z galerii prasowej przez prezesa Prowincjonalnego Sejmu Wschodniopruskiego. Sprawa odbiła się głośnym echem w prasie niemieckiej i polskiej. Już 31 marca 1931 r. Zarząd Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych w Warszawie (KSP) złożył protest, w którym stwierdzono, że „dziennikarze zagraniczni w izbach ustawodawczych Polski korzystali i korzystają stale z pełni swobód dziennikarskich”³⁷. Zarząd KSP wezwał kierownictwo Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich do wniesienia protestu na ręce prezesa Fédération Internationale des Journalistes i przesłał swoje pismo do wszystkich korespondentów niemieckich w Polsce. Na posiedzeniu grupy Syndykatu Dziennikarzy Rzeszy Niemieckiej w Warszawie (grupa niemiecka Klubu Prasy Zagranicznej) podjęto jednogłośnie następującą uchwałę: „Warszawska grupa Związku Syndykatów Dziennikarzy Rzeszy Niemieckiej zwraca się do centralnego Związku Syndykatów Dziennikarzy Rzeszy Niemieckiej w Berlinie w związku z pożałowania godnym wypadkiem usunięcia przedstawiciela Agencji Telegraficznej Express i innych pism polskich w sejmie wschodniopruskim, p. A. Kwietniowskiego z sejmu, prosząc zarząd Związku Syndykatów Dziennikarzy Niemieckich o zwrócenie się do właściwych władz z naciskiem, żądającym przyznania temu dziennikarzowi, jako koledze dziennikarskiemu, wszystkich możliwości i praw w wykonywaniu zawodu”³⁸.

Także Zarząd Główny Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich w Warszawie interweniował w sprawie red. Kwietniowskiego, a gdy ten otrzymał pełną satysfakcję, wstrzymano się z interwencją na gruncie międzynarodowym³⁹.

Arnold Kwietniowski zmarł w Królewcu 28 kwietnia 1931 r. po operacji wyrostka robaczkowego; osierocił żonę i małoletniego syna. W jednym z nekrologów napisano m.in. że „szczególną uwagę ś.p. A. Kwietniowski poświęcił życiu mniejszości polskiej, która znajdowała w nim szczerego obrońcę na łamach prasy polskiej. Utrzymywał żywy kontakt z organizacjami Polaków wschodniopruskich, zdobywając sobie powszechną życzliwość”⁴⁰.

Oceniając ogromny dorobek dziennikarski Kwietniowskiego, który w swych korespondencjach i artykułach publicystycznych przedstawiał wschodniopruskie i niemieckie stosunki gospodarcze oraz polityczne z dużą znajomością, dodać do tego trzeba różnorodność form jego wypowiedzi, od felietonu i sprawozdania, do wywiadu i publicystyki. Nie ograniczał się więc wyłącznie do przekazywania w obiektywnej formie wiadomości o faktach, ale je interpretował i komentował. Przynajmniej część jego publicystyki miała także charakter kreatywny, dzięki tworzeniu nowych wizji społecznych, politycznych i gospodarczych.

37 *Protest z powodu brutalnej napaści na polskiego dziennikarza*, IKC, 1931 z 31 III, nr 90.

38 *Ibidem*, s. 4.

39 *Prasa*, 1931, z. 6–7, s. 23.

40 *Ś.p. Arnold Kwietniowski*, GP, 1931 z I V, nr 118. W 2004 r. przebywał w Polsce znany brytyjski reżyser i scenarzysta filmowy – Richard Kwietniowski (ur. w 1957 r. w Londynie). Jego ojciec, niedoszły skrzypek, który pochodził z Katowic, wyjechał z Polski w 1939 r., walczył w polskim dywizjonie lotniczym w Anglii, a po wojnie otrzymał obywatelstwo brytyjskie. Arnold Kwietniowski jest prawdopodobnie spokrewniony z brytyjskim reżyserem. Zob. *Richard Kwietniowski*, GP, 2004 z 7–8 VIII; *Encyklopedia kina*, pod red. T. Lubelskiego, Kraków 2003, s. 541.

Aneks

Bibliografia artykułów Arnolda Kwietniowskiego
o tematyce wschodniopruskiej
(wybór)*

1. *Chore nerwy Prus Wschodnich. Konsylium berlińskie z p. Brueningiem na czele zawitało do Królewca*, GP 7 I 1931, nr 7.
2. *Dewastacja gospodarcza Prus Wschodnich przez Rzeszę*, GP 2 I 1930, nr 2.
3. *Dlaczego milczą socjaliści?*, GP 4 XII 1930, nr 333.
4. *Dragonady „Reichswehry” w wioskach mazurskich*, GP 12 IX 1930, nr 251.
5. *Droga krzyżowa Polaków w Niemczech*, GP 17 X 1930, nr 286.
6. *Dwanaście milionów Niemców w pogotowiu*, GP 20 II 1931, nr 50.
7. *Germanizacja Prus Wschodnich. Nowe subwencje – „Granice nie do wytrzymania”*, GW 9 IX 1930, nr 258.
8. *Jak Warmia uczciła rocznice polskie*, GP 14 XI 1930, nr 313.
9. *Karkołonna polityka Prus Wschodnich*, GP 16 XII 1930, nr 344.
10. *Kłęska wyludnienia Prus Wschodnich*, GP 17 V 1930, nr 133.
11. *Komisariat dla niemieckiego wschodu?*, GW 19 III 1930, nr 80.
12. *Królewiecka psychoza korytarzowa*, GP 17 VI 1930, nr 163.
13. *Królewieckie „zbrojenia” genewskie*, GP 19 I 1931, nr 19.
14. *Majaczenia wschodniopruskiego nacjonalizmu*, GP 1 IV 1930, nr 90.
15. *„Na zachodzie nic nowego”*, GP 15 I 1930, nr 14.
16. *„Niebezpieczeństwo słowiańskie” w Prusach Wschodnich. Boją się, byśmy nie sięgnęli po Odrę*, GW 30 IV 1930, nr 122.
17. *Niemcy napadli polską wycieczkę. „Polskie psy, musicie opuścić to miasto”*, GW 27 VIII 1930, nr 244.
18. *Niemcy przed wyborami*, GP 4 IX 1930, nr 243.
19. *Niemcy zagraniczni – obrońcami Rzeszy*, GP 22 VI 1930, nr 168.
20. *Niemcy zagraniczni po opieką Rzeszy*, GP 18 IV 1930, nr 107.
21. *Niemieckie osadnictwo na kresach. „Wspaniale wyniki tej akcji”*, GW 6 IV 1930, nr 99.
22. *Nowy biskup warmijski – Niemcem*, GP 7 IX 1930, nr 246.
23. *O los Polaków w Niemczech*, GP 15 III 1930, nr 73.
24. *Obchód święta 3-go Maja zakazany w Prusach*, IKC 5 V 1931, nr 123.
25. *Oburzająca agitacja w szkołach wschodniopruskich*, GP 18 II 1930, nr 48.
26. *Ożywienie ruchu polskiego na Mazurach*, IKC 12 IV 1931, nr 100.
27. *Pasmo udręczeń Polaków na Litwie*, GP 24 XI 1930, nr 323.
28. *Pielgrzymki „wschodnie” ministrów niemieckich*, GP 9 I 1931, nr 9.
29. *Plagiator – Treviranus bredzi w gorączce*, IKC 16 III 1931, nr 75.
30. *Polacy w Niemczech przechodzą Golgotę. Prześladowania i znęcanie się władz pruskich*, GP 6 XII 1930, nr 335.
31. *Polacy w Niemczech*, GP 14 XI 1929, nr 16.
32. *Polacy z Warmii i Mazur oskarżają i apelują! „Jesteśmy wyjęci spod prawa”*, IKC 24 IV 1931, nr 112.

* Układ alfabetyczny według tytułów artykułów.

Objaśnienie skrótów: Gazeta Polska = GP; Gazeta Warszawska = GW; Ilustrowany Kurier Codzienny = IKC.

33. *Pomoc dla Prus Wschodnich*, GW 29 I 1930, nr 30.
34. „*Precz z traktatem wersalskim*”. *Dewiza polityki niemieckiej*, GW 21 IX 1930, nr 274.
35. *Proces bojówki niemieckiej w Malborku rzuca ponure światło na Golgotę Polaków w Prusach Wschodnich*, GP 10 I 1931, nr 10.
36. *Prusy Wschodnie a umowy polsko-niemieckie*, GP 29 III 1930, nr 87.
37. *Prusy Wschodnie przeciwko Polsce i Hadze*, GP 14 I 1930, nr 13.
38. *Psychoza „korytarzowa”*, GP 7 II 1930, nr 37.
39. *Rewolucyjne uchwały Sejmu Wschodniopruskiego*, IKC 31 III 1931, nr 90.
40. *Rozporządzenie biskupa warmińskiego. Książę katolicki nie może przemawiać po polsku*, GW 28 IX 1930, nr 281.
41. *Rozruchy komunistyczne w Królewcu*, GP 26 II 1930, nr 56.
42. *Słowo do rozumnych Niemców*, GP 25 II 1931, nr 55.
43. *Spółdzielnie rolnicze w Prusach Wschodnich*, Spółdzielczy Przegląd Naukowy, [Warszawa] 1931, z. 3–4, ss. 32–41.
44. *Szał nacjonalizmu w Prusach Wschodnich*, GP 20 VII 1930, nr 197.
45. *Trzeźwy głos niemiecki o Polsce, Niemczech i Gdańsku*, GP 23 VII 1930, nr 200.
46. *Walka o dzieci polskie w Niemczech. Żandarmeria niemiecka siłą usuwa dzieci z polskich szkół*, GW 6 IX 1930, nr 254.
47. *Wielki proces polski w Prusach Wschodnich*, GP 23 I 1931, nr 23.
48. *Wieloramienny polip pruski działa*, GP 3 VIII 1930, nr 211.
49. *Wschodniopruska beczka Danaid*, GP 8 V 1930, nr 124.
50. *Współdziałanie prusko-litewsko-ukraińskie*, GP 3 XII 1930, nr 332.
51. *Wyniki ucisku narodowościowego w Niemczech*, GP 28 XI 1929, nr 30.
52. *Wzmacnianie żywiołu niemieckiego w Prusach Wschodnich*, GW 22 II 1930, nr 55.
53. *Wzmocnienie żywiołu polskiego w Prusach Zachodnich*, GP 24 I 1930, nr 23.
54. *Z zachodu na wschód*, GP 6 II 1930, nr 36.
55. *Zbiry niemieckie wspomagane przez policję napadają na studentów-Polaków*, GP 27 VIII 1930, nr 235.
56. *Żelazny pierścień germański naokoło Polski – zacieśnia się*, IKC 14 III 1931, nr 73.

Arnold Kwietniowski – ein vergessener polnischer Journalist in Königsberg

Zusammenfassung

Arnold Kwietniowski (verstorben 1931) arbeitete von 1929 bis 1931 als Korrespondent der Polnischen Telegrafenenagentur und der Telegrafenenagentur Express in Königsberg. Seine zahlreichen Artikel, die zum Thema deutsch-polnische Beziehungen – vor allem die im Ostpreussen – hatten, erschienen damals in der anerkannten Warschauer Presse (v.a. in „Gazeta Polska” [Polnische Zeitung] und in „Gazeta Warszawska” [Waschauer Zeitung]), sowie auch in Krakau („Ilustrowany Kurier Codzienny” [Der Illustrierte Tageskurier]). In seinen Presseartikeln schilderte Kwietniowski die wirtschaftliche, politische und soziale Lage Ostpreussens, sowie auch das tragische Schicksal der polnischen Minderheit in Ermland und Masuren.

Übersetzung Magdalena I. Sacha